



**CZY  
KAPITALIZM  
MA PRZYSZŁOŚĆ**

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna



Immanuel Wallerstein  
Randall Collins  
Michael Mann  
Georgi Derluquian  
Craig Calhoun

DIALOG 



# **CZY KAPITALIZM MA PRZYSZŁOŚĆ**

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

**Immanuel Wallerstein  
Randall Collins  
Michael Mann  
Georgi Derluquian  
Craig Calhoun**

Przełożyła  
Irena Jarosławska

Wydawnictwo Akademickie

**DIALOG**

Warszawa 2015



Tytuł oryginału: *Does Capitalism Have a Future?*

Redakcja: Aldona Mikusińska

Skład i łamanie: „ROCH” Wojciech Ochocki

Projekt okładki: Barbara Ćwik

Zdjęcie na okładce © iStock.com/IvancoVlad

Copyright © Immanuel Wallerstein, Randall Collins, Michael Mann, Georgi Derluguian, Craig Calhoun

Copyright © for the Polish translation and edition by Wydawnictwo Akademickie DIALOG, 2015

The publication of this book was subsidized by the New York University Abu Dhabi

Wydanie tej książki było dofinansowane ze środków New York University Abu Dhabi

ISBN (ePub) 978-83-8002-353-6  
Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna  
ISBN (Mobi) 978-83-8002-354-3

Wydawnictwo Akademickie DIALOG  
00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/218  
tel./faks: 22 620 87 03

e-mail: [redakcja@wydawnictwodialog.pl](mailto:redakcja@wydawnictwodialog.pl)  
<http://www.wydawnictwodialog.pl>

Skład wersji elektronicznej: Michał Latusek  
[Virtualo Sp. z o.o.](#)

## Spis treści

- [Wstęp. Kolejny duży zwrot](#)
- Kryzys strukturalny lub dlaczego kapitalizm może dłużej nie sprzyjać kapitalistom
- Koniec pracy klasy średniej – i żadnej ucieczki
- Koniec może być bliski, tylko dla kogo?
- Czym był komunizm?
- Co teraz zagraża kapitalizmowi?
- Podsumowanie. Powrót do rzeczywistości
- Przypisy

Wszystkie rozdziały dostępne w pełnej wersji książki.

*Immanuel Wallerstein, Randall Collins, Michael Mann,  
Georgi Derluguian, Craig Calhoun*

Nadchodzące dziesięciolecia przyniosą niespodziewane wstrząsy i ogromne wyzwania. Niektóre z nich będą nowe, inne znane z przeszłości. Wiele spowoduje nieznane wcześniej problemy polityczne i trudne decyzje. Może to nastąpić już niedługo i z pewnością ukształtuje dorosłe życie tych, którzy obecnie są jeszcze młodzi. Lecz nie jest to, naszym zdaniem, nieuchronne bądź jedynie złe. W nadchodzących dekadach otworzą się przed ludźmi nowe możliwości działania, nieznane wcześniejszym pokoleniom. W niniejszej książce na podstawie naszej socjologicznej wiedzy dotyczącej światowej historii badamy i omawiamy, jakie będą te wyzwania i możliwości. W gruncie rzeczy najbardziej kłopotliwe jest to, że niemal trzydzieści lat po zakończeniu zimnej wojny, stało się niemożliwe – wręcz niezręczne – omawianie możliwej przyszłości świata, a szczególnie perspektyw kapitalizmu.

Nasza piątka zebrała się w celu napisania tej niezwyklej książki, ponieważ coś dużego jawi się na horyzoncie: kryzys strukturalny, znacznie większy od ostatniego kryzysu gospodarczego, który z perspektywy czasu wydaje się jedynie wstępem do okresu głębszych trudności i zmian. Immanuel Wallerstein wyjaśnia przesłanki przewidywania załamania systemu kapitalistycznego. W ciągu kolejnych 30 lub 40 lat kapitałiści całego świata, stłoczeni na światowych rynkach i przyciśnięci z każdej strony społecznymi i ekologicznymi kosztami prowadzenia działalności gospodarczej, mogą po prostu nie móc podejmować zwykłych decyzji inwestycyjnych. W ostatnich pięciu stuleciach kapitalizm był kosmopolitycznym i wyraźnie hierarchicznym modelem gospodarki światowej, w którym wpływowe elity, korzystnie ułożone w jego geograficznym centrum, miały możliwość zgarniania znacznych i stosunkowo bezpiecznych zysków. Ale, jak podkreśla Wallerstein, ta historyczna sytuacja, chociaż dynamiczna, ostatecznie dotrze do swoich systemowych granic, tak jak to się dzieje w przypadku każdego historycznego modelu. Zgodnie z tą hipotezą, kapitalizm znalazłby swój koniec we frustracji samych kapitalistów.

Randall Collins skupia się na bardziej specyficznym mechanizmie będącym wyzwaniem dla przyszłości kapitalizmu: politycznych i społecznych reperkusjach popadania w strukturalne bezrobocie dwóch trzecich wykształconej klasy średniej, zarówno na Zachodzie, jak i na całym świecie, co dzieje się za sprawą wypierania ich stanowisk przez nową technologię

informatyczną. Komentatorzy gospodarczy ostatnio zwrócili uwagę na problem zmniejszenia zatrudnienia wśród przedstawicieli klasy średniej, lecz pozostawiają tę kwestię, wskazując na konieczność politycznych rozwiązań w tym zakresie. Collins metodycznie rozważa pięć wyjść, które w przeszłości ocaliły kapitalizm przed społecznymi kosztami własnego dążenia do technologicznej innowacyjności. Żadne ze znanych wyjść nie wydaje się na tyle dobre, aby zrekompensować techniczne wyparcie na rynku pracy administracyjnej i w usługach. Dziewiętnasto- i dwudziestowieczny kapitalizm zmechanizował pracę ręczną, lecz zrekompensował to wzrostem pozycji klasy średniej. Obecnie XXI-wieczny tor zaawansowanej technologii powoduje zwolnienia wśród klasy średniej. To prowadzi nas do postawienia kolejnej hipotezy: czy koniec kapitalizmu może nastąpić z powodu utraty społecznego i politycznego wsparcia klasy średniej?

Z drugiej strony, Craig Calhoun przekonuje, że zreformowany kapitalizm mógłby dalej istnieć. Calhoun rozwija także kwestię, do której przychylił się wszyscy, że kapitalizm nie jest jedynie ustrojem gospodarki rynkowej, ale i ustrojem *politycznym*. Jego instytucjonalna rama jest ukształtowana przez wybór polityczny. Strukturalne sprzeczności mogą być istotą działania złożonych rynków, ale to polityka sprawia, że można im zaradzić lub pozostawić bez kontroli, by uległy zniszczeniu. Innymi słowy, albo wystarczająco światła frakcja kapitalistów stawi czoło kosztom i zobowiązaniom, ~~Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna~~ jak generuje ustrój, albo będą oni dalej zachowywać się jak lekkomyślni gapowicze, co też mieli możliwość robić od czasu słabnięcia liberalno-lewicowych wyzwań jedno pokolenie wstecz. To, jak drastyczna będzie zmiana od współczesnego kapitalizmu do zreorganizowanego przyszłego systemu, pozostaje otwartym pytaniem. Scentralizowana gospodarka socjalistyczna jest jednym wyjściem, ale kapitalizm państwowy, wzorowany na chińskim, może być jeszcze bardziej prawdopodobny. Rynki mogą istnieć w przyszłości, nawet jeśli zapaści ulegnie w szczególności kapitalistyczny model własności i finansów. Kapitalizm może przetrwać, lecz stracić nieco ze swojej możliwości napędzania globalnej integracji gospodarczej.

Do problemów kapitalizmu Michael Mann wybiera rozwiązania socjaldemokratyczne, lecz podkreśla także, może nawet głębsze, problemy powstające ze złożonych przyczynowo źródeł władzy. Poza kapitalizmem w ich skład wchodzi polityka, geopolityka militarna, ideologia oraz różnorodność regionów świata. Według Manna taka złożoność sprawia, że przyszłość kapitalizmu jest nieprzewidywalna. Nadrzędnym zagrożeniem, całkowicie przewidywalnym, jest kryzys ekologiczny, który będzie narastał przez cały XXI wiek. To prawdopodobnie mogłoby przerodzić się w zmagania związane z wodą i pożywieniem i skutkować zanieczyszczeniem środowiska oraz masowymi migracjami ludności, a zatem wzrosłoby niebezpieczeństwo działań totalitarnych, a nawet działań wojennych z użyciem broni jądrowej. Mann łączy to z główną kwestią poruszaną w tej książce: przyszłością kapitalizmu.

W analizach przeprowadzanych przez Manna kryzys związany ze zmianami klimatycznymi jest tak trudny do zatrzymania, ponieważ wywodzi się z globalizacji wszystkich dzisiejszych najważniejszych instytucji – kapitalizmu jako nieokiełznanej pogoni za zyskiem, autonomicznych państw domagających się suwerenności i poszczególnych praw konsumenckich będących uzasadnieniem nowoczesnych państw i rynków. Rozwiązanie problemu kryzysu ekologicznego będzie zatem pociągało za sobą wielką zmianę w warunkach instytucjonalnych dzisiejszego życia.

Te wszystkie prognozy strukturalne przypominają „test obciążeniowy” w inżynierii wodno-łądowej lub, jak wszyscy teraz słyszymy, w bankowości. Żaden z nas nie opiera prognoz dotyczących kapitalizmu na potępieniu lub wychwalaniu. Mamy własne moralne lub polityczne przekonania. Lecz jako przedstawiciele socjologii historycznej dostrzegamy, że losy ludzkich społeczności, przynajmniej w ciągu ostatnich 10 tysięcy lat, poza pierwotnym typem grup zbieracko-łowickich, nie zależały od tego, jak wiele zła lub dobra przysporzyły. Nasza debata nie dotyczy tego, czy kapitalizm jest lepszy, czy gorszy od jakiegokolwiek dotychczas istniejącego społeczeństwa. Pytanie brzmi: czy ma on przyszłość?

To pytanie rozbrzmiewa echem starej prognozy. Oczekiwanie załamania systemu kapitalistycznego było podstawą oficjalnej ideologii Związku Sowieckiego, który sam zresztą upadł. Czy ten fakt zapewni perspektywy kapitalizmowi? Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna Georgi Derluguian ukazuje obecne miejsce sowieckiego eksperymentu w większej skali światowej geopolityki, w rezultacie doprowadzającego do własnego zniszczenia. Derluguian wyjaśnia także, jak Chinom udało się uniknąć załamania systemu komunistycznego, podczas stawania się ostatnim cudem kapitalistycznego wzrostu. Komunizm nie był realną alternatywą kapitalizmu. Jednak sposób, w jaki blok sowiecki znalazł się nagle po roku 1989 w obliczu zakrojonych na szeroką skalę mobilizacji ludności oraz potwornej paniki elit, może sugerować coś ważnego, co dotyczy politycznej przyszłości systemu kapitalistycznego.

Scenariusze sądnych dni nie są tematem tej książki. Inaczej niż eksperci zajmujący się działalnością gospodarczą lub bezpieczeństwem, przewidujący przyszłość w krótkim okresie za pomocą zmian wartości zmiennych w istniejących modelach, uważamy konkretne scenariusze za daremne. Zdarzenia są zbyt przypadkowe i nieprzewidywalne, ponieważ zależą od różnorodnych przejawów ludzkiej woli oraz zmieniających się okoliczności. Jedynie głębsze zmienne strukturalne są z grubsza przewidywalne. Dwaj z nas, Collins i Wallerstein, którzy teraz nie widzą wyjścia dla kapitalizmu, już w latach 70.<sup>1</sup> przewidzieli upadek sowieckiego komunizmu. Lecz nikt nie potrafił przewidzieć ani daty, ani tego, że byli członkowie Komitetu Centralnego będą tymi, którzy rozedrą w sposób irracjonalny swoje niegdysiejsze stanowiska w supermocarstwie. To było trudne do przewidzenia, ponieważ wcale nie musiało się tak stać.



Nasza nadzieja na uniknięcie czarnego scenariusza jest mierzona miarą politycznej nieokreśloności przyszłości. Kryzys systemowy rozluźnia i burzy strukturalne więzy, które same w sobie są dziedzictwem dylematów i decyzji instytucjonalnych poprzednich pokoleń. Prowadzenie działalności gospodarczej jak zwykle staje się niemożliwą do przejścia, rozchodzącą się w wielu kierunkach ścieżką, wyłaniającą się w takich historycznych momentach. Kapitalizm wraz ze swoją kreatywną destrukcją starszych technologii i form produkcji jest także źródłem nierówności i degradacji środowiskowej. Głęboki kryzys kapitalistyczny może być okazją do reorganizacji stosunków międzyludzkich w duchu większej sprawiedliwości społecznej oraz lepszego życia na planecie Ziemia.

Nie ma wśród nas zgodności co do tego, że systemy historyczne przemijają, w mniej lub bardziej destrukcyjny sposób, jednocześnie przeistaczając się płynnie w coś innego. Historia społeczności ludzkich przeszła przez serię rewolucji, momentów ekspansywnego rozwoju i boleśnie długich okresów stagnacji lub nawet inwolucji. Jakkolwiek niechciana przez nikogo, ta ostatnia pozostaje wśród możliwych rezultatów globalnego kryzysu w przyszłości. Polityczne i gospodarcze struktury dzisiejszego kapitalizmu mogłyby zwyczajnie stracić swój dynamizm w obliczu kosztów i presji społecznych. Strukturalnie mogłyby to prowadzić do światowej fragmentacji na defensywne, wewnętrznie opresyjne i ksenofobiczne bloki. Niektórzy mogą widzieć to jako konflikt cywilizacyjny, inni jako realizację orwellowskiej antyutopii „1984”, wymuszonej przez najnowsze możliwości elektronicznej inwigilacji. Ponowne ustanowienie ładu społecznego w samym środku ekstremalnego konfliktu może się odbyć na wzór podobny do faszystowskiego lub też na znacznie szerszej zakrojony wzór demokratyczny. To przede wszystkim chcieliśmy zaznaczyć w tej książce.

W ostatnich dziesięcioleciach w polityce i najważniejszych naukach społecznych dominuje opinia, że nie warto nawet myśleć o jakiegokolwiek większej zmianie strukturalnej. Ekonomia neoklasyczna opiera swoje modele na założeniach zasadniczo niezmiennego wszechświata społecznego. Gdy następuje kryzys, polityczne zmiany i techniczne innowacje zawsze przynoszą wznowienie kapitalizmu. Jest to jednak tylko empiryczne uogólnienie. Pięćsetletnie istnienie kapitalizmu jako systemu nie dowodzi tego, że będzie trwał wiecznie. Krytyka kulturowo-filozoficzna różnych postmodernistycznych przekonań, które pojawiły się jako antyruch w latach 80. – gdy utopijne nadzieje roku 1968 zmieniły się we frustrację, a sowiecki komunizm był w wyraźnym kryzysie – zaczęła podzielać to samo założenie o trwałości kapitalizmu, choć nie bez sporej dozy egzystencjalnego zwątpienia. W związku z tym postmodernistom kulturowym pozostało jedynie spojrzenie nowym realiom w twarz. W podsumowującym rozdziale powrócimy do bardziej szczegółowej dyskusji dotyczącej obecnej sytuacji światowej, z omówieniem klimatu intelektualnego włącznie.



Celowo napisaliśmy tę książkę w bardziej dostępnym stylu, by w ten sposób nasze argumenty trafiły do szerszej dyskusji. Szczegółowe opracowanie naszych przekonań, wraz ze wszystkimi komentarzami, jest dostępne w monografiach. Pole naszych zawodowych badań jest zazwyczaj zwane analizą systemów-światów lub socjologią makrohistoryczną. Zajmujący się tą problematyką socjologowie badają początki kapitalizmu i nowoczesnego społeczeństwa oraz dynamikę starożytnych mocarstw i cywilizacji. Patrząc na modele społeczne w dłuższej perspektywie, odkrywają, że ludzka historia biegnie pośród wielorakich sprzeczności i konfliktów, przybierając w dłuższych okresach kształt zmiennych konfiguracji nachodzących na siebie struktur. W tej kwestii na tyle wyrażaliśmy wspólny pogląd, by móc razem zredagować pierwszy i ostatni rozdział tej książki. Jednak mamy też swoje własne teorie i obszary kompetencji, a opinie będące ich rezultatem są przedstawione w osobnych rozdziałach. Ta krótka książka nie jest jednogłośnym manifestem. Jest debatą z udziałem równych stron, dyskutujących na podstawie wiedzy o przeszłości i terażniejszości społeczności ludzkich. Dlatego jest też zaproszeniem do poważnego i otwartego zastanowienia się nad tym, jaki może być kolejny, duży zwrot w światowej historii.

Koniec końców, czy my przepowiadamy jakiś rodzaj socjalizmu? Uzasadniona odpowiedź, inaczej niż pusta polemika wynikająca z ideologicznych przekonań, musi składać się z dwóch części. Nie jest to przepowiednia, bo Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna nalegamy na przestrzeganie zasad naukowej analizy. Tutaj oznacza to ukazanie z odpowiednią dokładnością, dlaczego sprawy mogą ulec zmianie i w jaki sposób przeniesiemy się z jednej historycznej sytuacji do drugiej. Czy ostatecznym kierunkiem będzie socjalizm?

Nasze rozumowanie obejmuje niedaleką przyszłość kolejnych kilku dziesięcioleci. Randall Collins pyta: co mogłoby odwrócić popadanie w ubóstwo klasy średniej, której rola jest redukowana przez postęp techniczny? Mogłoby to przybrać formę socjalistycznej reorganizacji produkcji i dystrybucji – to znaczy, gospodarki zaplanowanej w sposób świadomy i wspólnie koordynowanej tak, żeby większość ludzi miała świadomość, że jest wiele warta. Zatem, to strukturalne rozszerzenie problemów zaawansowanego kapitalizmu czyni z socjalizmu najbardziej prawdopodobnego kandydata do zastąpienia kapitalizmu.

Lecz lekcje XX wieku wyniesione z doświadczenia z komunistycznymi i socjaldemokratycznymi państwami nie poszły w zapomnienie. Socjalizm miał własne problemy, głównie związane z organizacyjną hipercentralizacją, która stworzyła wystarczające warunki do pojawienia się politycznego despotyzmu i utraty dynamizmu ekonomicznego z upływem czasu. Nawet jeżeli kryzys kapitalizmu jest rozwiązywany w stylu socjalistycznym, problemy socjalizmu znów pojawią się w centrum uwagi. Brnąc dalej w długookresową przyszłość, Collins sugeruje, że nawet sam socjalizm nie będzie trwał wiecznie, a świat

będzie oscylował wokół różnych form kapitalizmu i socjalizmu, ponieważ każdy z tych systemów potyka się na własnych błędach.

W odmiennie optymistycznych przewidywaniach Craig Calhoun i Michael Mann upatrują szansy sojuszu państw narodowych, łączących się w obliczu ekologicznych i jądrowych katastrof. To, jak utrzymują, może zapewnić ciągłość kapitalizmu w łagodniejszej socjaldemokratycznej wersji globalizacji.

Według Georgi Derluguiana cokolwiek nadejdzie po kapitalizmie nigdy nie będzie przypominać modelu komunistycznego. Na szczęście historyczne warunki do powstania „socjalistycznej fortecy” w stylu sowieckim minęły wraz z geopolitycznymi i ideologicznymi konfrontacjami poprzedniego stulecia. Immanuel Wallerstein uważa, że z natury rzeczy niemożliwe jest stwierdzenie, co może zastąpić kapitalizm. Alternatywą może być albo niekapitalistyczny system, który mimo wszystko w dalszym ciągu kontynuowałby hierarchiczne i polaryzacyjne cechy kapitalizmu, albo względnie demokratyczny lub względnie egalitarny system. Możliwe że z tej przemiany powstanie kilka systemów-światów. Calhoun także utrzymuje, że mogą pojawić się luźniej połączone systemy, by móc radzić sobie z rozbiciem spowodowanym zagrożeniami zewnętrznymi oraz wewnętrznymi zagrożeniami kapitalizmu. Prowadzi to do szeroko podzielanego założenia, że świat stał się nieodwracalnie globalny. Jednak pytamy jeszcze raz, jaka teoria stoi za tym ideologicznym twierdzeniem?

Dwudziestowieczni myśliciele i przywódcy polityczni wszystkich opcji mylili się w swoim ideologicznym przeświadczeniu, że do przyszłości prowadzi tylko jedna droga; tak przekonywali i narzucali innym to przekonanie zagorzali obrońcy kapitalizmu, komunizmu i faszystów. Nikt z nas nie podziela utopijnego poglądu, że człowiek swoją wolą może sprawić, że wszystko się uda.

Jest wszakże oczywiste, że społeczeństwa mogą być tworzone w różny sposób. Wynik w znacznej mierze zależy od politycznych wizji i woli, które dominują w czasie największych kryzysów, tworzących momenty początkowe w historii. Takie momenty w przeszłości często oznaczały upadki polityczne i rewolucje. Jednakże my wszyscy głęboko wątpimy, że na podstawie poprzednich rewolucji, wybuchających w różnych państwach i często zawierających sporą dawkę przemocy, można przewidywać przyszłą politykę kryzysu kapitalistycznego na poziomie globalnym. Zdanie sobie z tego sprawy daje nam nadzieję na to, że w przyszłości będzie można działać lepiej.

Kapitalizm nie jest fizycznym miejscem, jak pałac królewski lub dzielnica finansowa, które zostaje zawładnięte przez rewolucyjny tłum lub postawione przed idealistyczną demonstracją. Nie jest w najmniejszym stopniu także „rozsadną” polityką, którą należy wdrożyć i dostosować jak nakazano w prasie biznesowej.

To, że kapitalizm równa się pracy zarobkowej w gospodarce rynkowej, jest starą ideologiczną iluzją wielu liberałów i marksistów. Takie też było podstawowe przeświadczenie w XX wieku na wszystkich frontach. Teraz mamy

do czynienia z ich niszczącymi konsekwencjami. Rynki i praca zarobkowa istniały na długo przed kapitalizmem, a równowaga społeczna osiągnięta na podstawie działania rynków prawie na pewno przetrwa kapitalizm. Kapitalizm, jak twierdzimy, jest jedynie szczególnym rodzajem historycznej konfiguracji rynków i struktur państwowych, w których prywatny zysk gospodarczy osiągnięty niemal każdymi środkami jest najwyższym celem i miarą sukcesu. Inna i przynosząca więcej satysfakcji organizacja rynków i społeczeństwa ludzkiego może być możliwa.

Podstawy tego twierdzenia znajdują się zarówno w tej książce, jak i wielu innych naszych opracowaniach. Lecz teraz prosimy pozwolić nam przedstawić krótką historyczną baśń. Od czasów antycznych ludzie marzyli o lataniu, niemal tak długo jak marzyli o społecznej sprawiedliwości. Przez wiele tysięcy lat było to tylko w sferze fantazji. Potem nastąpiła era balonów wypełnianych gorącym powietrzem i sterowców. Przez niemal całe stulecie ludzie eksperymentowali z tymi urządzeniami. Rezultat tego, jak wiemy, był różny, czasem wręcz fatalny. Ale istnieli inżynierowie i naukowcy oraz struktura społeczna, która wspierała ich wynalazczość. Przełom nastąpił wraz z nowymi rodzajami silników i skrzydłami zbudowanymi z aluminium. Teraz wszyscy możemy latać. Większość z nas jest zazwyczaj stłoczona w trzeszczących tanich siedzeniach, podczas gdy nieliczni mogą doświadczyć niezależnych lotów, pilotując małe samoloty lub paralotnie. Ludzkie latanie przyniosło także zagrożenie powietrznych bombardowań i koczujących dronów. Technologia proponuje – ludzkość dysponuje.

Dawne marzenia mogą się spełnić, tylko że może to wymusić na nas podjęcie nowych, trudnych wyborów. Lecz optymizm jest niezbędnym warunkiem historycznym do mobilizowania energii emocjonalnej w świecie stającym przed wyborem strukturalnie rozbieżnych szans. Przełomy stają się możliwe, gdy wystarczające wsparcie i uwaga publiczna zwrócona jest na myślenie i dyskusowanie na temat alternatywnych zamiarów.

# Wydawnictwo Akademickie DIALOG

specjalizuje się w publikacji książek dotyczących języków, zwyczajów, wierzeń,  
kultur, religii, dziej

ów i współczesności świata Orientu.

Naszymi autorami są znani orientaliści polscy i zagraniczni, wybitni znawcy tematyki  
Wschodu.

Wydajemy także przekłady bogatej i niezwyklej literatury pięknej krajów Orientu.

Redakcja: 00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/219

tel. (0 22) 620 32 11, (0 22) 654 01 49

e-mail: [redakcja@wydawnictwodialog.pl](mailto:redakcja@wydawnictwodialog.pl)

Biuro handlowe: 00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/218

tel./faks (0 22) 620 87 03

e-mail: [biurohandlowe@wydawnictwodialog.pl](mailto:biurohandlowe@wydawnictwodialog.pl)

[www.wydawnictwodialog.pl](http://www.wydawnictwodialog.pl)

## Serie Wydawnictwa Akademickiego DIALOG:

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

- Języki orientalne
- Języki Azji i Afryki
- Literatury orientalne
  - Skarby Orientu
  - Teatr Orientu
- Życie po japońsku
  - Sztuka Orientu
  - Dzieje Orientu
- Podróże – Kraje – Ludzie
  - Mądrość Orientu
- Współczesna Afryka i Azja
  - Vicus. Studia Agraria
  - Orientalia Polona
- Literatura okresu transformacji
  - Literatura frankofońska
    - Być kobietą
    - Temat dnia
  - Życie codzienne w...

Prowadzimy sprzedaż wysyłkową